

Sygn. akt: I C 1556/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Alicja Tułodziecka

Protokolant: stażysta Weronika Orlich

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2019 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko A. W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej A. W. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 9.132,03 zł (dziewięć tysięcy sto trzydzieści dwa złote 03/100), płatną w 48 (czterdziestu ośmiu) miesięcznych ratach, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 9.132,03 zł (dziewięć tysięcy sto trzydzieści dwa złote 03/100) od dnia 03 października 2016 r. do dnia 31 maja 2019 r., przy czym 47 (czterdzieści siedem) rat będzie wynosiło po 188 zł (sto osiemdziesiąt osiem złotych) każda, a 48 (czterdziesta ósma) rata będzie wynosiła 296,03 zł (dwieście dziewięćdziesiąt sześć złotych 03/100), a nadto ustala, że raty będą płatne do ostatniego dnia każdego kolejnego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, przy czym w razie opóźnienia w płatności każdej raty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od następnego dnia po terminie płatności raty do dnia zapłaty, a ostatnią ratą 49 (czterdziestą dziewiątą) będą odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 9.132,03 zł (dziewięć tysięcy sto trzydzieści dwa złote 03/100) od dnia 03 października 2016 r. do dnia 31 maja 2019 r., przy czym jest to zobowiązanie solidarne z K. W., wobec którego wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 13 października 2016 r. w sprawie I Nc 3773/16;

II. umarza postępowanie w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych);

III. odstępuje od obciążania pozwanej kosztami procesu.

SSR Alicja Tułodziecka

Sygn. akt I C 1556/17

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł pozew przeciwko pozwanym A. W. i K. W. o zapłatę solidarnie kwoty 10.632,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł także o zasądzenie solidarnie od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, że pozwani w dniu z 01 na 02 listopada 2011 r. w miejscowości B. M., działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim odłączeniu napięcia za pomocą odłącznika sieciowego linii 15 KV

poprzez jego otwarcie, odłączyli napięcie z transformatora energetycznego, a następnie po wejściu na słup odkręcili śruby mocujące pokrywę górną transformatora, po czym zrzucili transformator na ziemię, skąd dokonali kradzieży miedzianego uzwojenia rdzenia transformatora. Powód podał, że w wyniku wyżej opisanego zdarzenia transformator energetyczny, stanowiący własność (...) S.A., uległ uszkodzeniu.

Wskazano także, że odpowiedzialność pozwanych K. W. i A. W. potwierdzona została wyrokiem Sądu Rejonowego w Kwidzynie z dnia 08 marca 2012 r., sygn. akt II K 1447/11.

Powód podał, że za powstałą w wyniku tego zdarzenia szkodę wypłacił poszkodowanemu (...) S.A. z tytułu obowiązującej umowy ubezpieczenia odszkodowanie w kwocie 10.632,03 zł.

Powód wskazał również, że pozwani, mimo wezwania ich do zapłaty, nie uregulowali dochodzonej należności.

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie w dniu 13 października 2016 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym żądanie pozwu uwzględnił w całości – sygn. akt I Nc 3773/16.

Pozwana A. W. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Pozwana kwestionowała żądanie pozwu co do zasady i co do wysokości.

Uzasadniając swoje stanowisko zawarte w sprzeciwie pozwana wskazała, że z treści wyroku karnego nie wynika, aby dopuściła się ona wyrządzenia szkody stanowiącej podstawę niniejszego powództwa. Pozwana kwestionowała również, aby dokonała zniszczenia mienia, o którym mowa w pozwie.

Pozwana zwróciła także uwagę, że w całości naprawiła szkodę wyrządzoną przestępstwem, za które została skazana.

Ponadto pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie. Zdaniem pozwanej, dla oceny terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem należy zastosować przepis art. 442¹ § 1 k.c., a zatem roszczenie powoda przedawniło się najpóźniej w dniu 16 marca 2015 r., tzn. po upływie trzech lat od uprawomocnienia się wyroku sądu karnego, które miało miejsce w dniu 16 marca 2012 r.

W toku prowadzonego postępowania powód cofnął pozew co do kwoty 1.500 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie, a następnie powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 9.132,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 24 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Kwidzynie oddalił powództwo, a nadto zasądził od powoda na rzecz pozwanej A. W. kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 9 października 2017 r., sygn. akt III Ca 707/17, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, z wyłączeniem przepisów o postępowaniu uproszczonym, Sądowi Rejonowemu w Kwidzynie, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd II instancji nakazał Sądowi Rejonowemu ustalenie, czy działanie pozwanej wyrządzające szkodę stanowi znamiona przestępstwa, a następnie prawidłową ocenę zarzutu przedawnienia. Nadto po ewentualnym wykluczeniu przedawnienia Sąd Rejonowy był zobowiązany dokonać ustalenia wysokości szkody, po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego zaferowanego przez strony postępowania.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) S.A. z siedzibą w G. łączyła z (...) S.A. z siedzibą w W. umowa – polisa nr (...), Ubezpieczenie Mienia Zamawiającego. Zakres ubezpieczenia obejmował szkody w mieniu ubezpieczonym, tj. co do linii elektroenergetycznych i teletechnicznych. Ochrona ubezpieczeniowa co do linii elektroenergetycznych i teletechnicznych obejmowała także szkody zaistniałe wskutek zdarzeń losowych objętych ochroną, do których

przyczyniła się kradzież elementów konstrukcyjnych słupów nośnych. Nadto ochrona ubezpieczeniowa obejmowała również koszty związane z zanieczyszczeniem gruntu własnego ubezpieczającego lub gruntu, na którym znajduje się mienie ubezpieczone wskutek wycieku oleju w następstwie ubezpieczonych zdarzeń.

Okres ubezpieczenia obejmował okres od 01 lipca 2011 r. do 30 czerwca 2012 r.

(dowód: umowa z k. 39 – 61 akt)

(...) S.A. z siedzibą w G. w dniu 02 listopada 2011 r. zgłosiła ubezpieczycielowi szkodę, która miała miejsce w miejscowości B. M. gm. R.. Zgłoszenie szkody obejmowało dewastację transformatora (...) B. Elektrownia (...), moc 63 kVA) i szkodę środowiskową.

W dniu 03 listopada 2011 r. pracownicy poszkodowanego w protokole szkody stwierdzili, że transformator został zrzucony ze stacji – urządzenie zostało całkowicie zdewastowane, skradzione zostało uzwojenie wewnętrzne, połamane izolatory, a ponadto kadź uległa rozszczelnieniu i nastąpił wyciek oleju. W tym protokole wskazano także, że ze względu na zakres szkody i rozmiar zniszczeń po dokonaniu oględzin stwierdzono nieopłacalność naprawy, a transformator przeznaczony został do likwidacji.

(dowód: zgłoszenie szkody z k. 15 – 17 akt,

protokół szkody z k. 18 akt,

dokumentacja fotograficzna z k. 19 – 21 akt,

Poszkodowany zlecił ponadto usunięcie skutków zdarzenia środowiskowego w postaci rozlanego oleju transformatorowego.

Za wykonaną na rzecz (...) S.A. wskazaną wyżej usługę wystawiono fakturę z dnia 12 grudnia 2011 r. (faktura VAT Nr (...)) na kwotę 10.505,43 zł, z terminem płatności do dnia 11 stycznia 2012 r.

(dowód: zlecenie usunięcia skutków zdarzenia środowiskowego z k. 71

akt,

protokół odbioru usługi usunięcia skutków zdarzenia środowiskowego z k. 72 akt,

karta przekazania odpadku z k. 73 akt,

protokół z wykonania usługi odbioru usunięcia wraz z załącznikami

z k. 74 akt)

Decyzją z dnia 08 marca 2012 r. ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu (...) S.A. z siedzibą w G. odszkodowanie w wysokości 10.632,03 zł.

(dowód: decyzja o przyznaniu odszkodowania z k. 62 – 63 akt,

polecenie wypłaty odszkodowania z k. 64 akt)

A. W. wyrokiem Sądu Rejonowego w Kwidzynie z dnia 8 marca 2012 r., sygn. akt II K 1447/11, została skazana za popełnienie przestępstwa kwalifikowanego z art. 278 § 1 k.k., polegającego na tym, że w dniu z 01/02 listopada 2011 r. w B. M., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, po uprzednim odłączeniu napięcia za pomocą odłącznika sieciowego linii 15 kV poprzez jego otwarcie odłączyła napięcie z transformatora energetycznego, a następnie po wejściu na słup, odkręciła śruby mocujące pokrywę górną transformatora, po czym zrzuciła

transformator na ziemię, skąd dokonała kradzieży miedzianego uzwojenia rdzenia transformatora powodując straty w łącznej wartości 2.000 zł, działając tym na szkodę (...) S.A. Oddział w E. Rejon Dystrybucji w K..

Wskazany wyżej wyrokiem Sąd na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał A. W. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez uiszczenie kwoty 1.500 zł na rzecz (...) S.A. Oddział w E. Rejon Dystrybucji w K. – w terminie 1 roku i 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia.

Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 16 marca 2012 r.

(dowód: odpis wyroku sądu karnego z k. 22 – 28 akt)

A. W. zapłaciła na rzecz (...) S.A. z siedzibą w G. kwotę 1.500 zł (kwota ta była uiszczana w ratach po 100 zł i 200 zł, za pośrednictwem kuratora).

(dowód: zeznania świadka J. B. z k. 197 akt,

zeznania świadka E. R. z k. 197 – 197v akt,

pismo (...) S.A. z k. 170 akt,

zeznania pozwanej A. W. z k. 375 – 376 akt

(nagranie z k. 374 akt)

Wyłączenie linii 15 kV i zniszczenie transformatora spowodowało brak możliwości dostarczenia energii elektrycznej dla obiorców zasilanych z infrastruktury powiązanej ze zdarzeniem. Doszło także do skażenia środowiska wskutek wpływu oleju ze zdemolowanego transformatora do gruntu.

Olej wypływający z uwagi na uszkodzenie transformatora doprowadził do skażenia środowiska – skażenie 11,7 tony gruntu.

W trakcie dewastacji transformatora doszło do całkowitego wycieku oleju. W trakcie zrzucenia transformatora doszło do rozszczelnienia miski olejowej, a w trakcie wyjmowania uzwojenia transformatora doszło do całkowitego wycieku oleju do gruntu w ilości wynikającej z danych katalogowych transformatora tj. 108 kg.

Określenie obszaru gleby było możliwe wyłącznie w momencie zdarzenia. Obszar i głębokość na jaką wsiąknął olej określona została przez firmę utylizacyjną pracującą na miejscu zdarzenia, pod nadzorem poszkodowanego.

Wartość szkody związanej ze zniszczeniem transformatora ustalono na kwotę 3.458,45 zł – wartość rynkowa transformatora pomniejszona o możliwy do odzyskania złom żelazny.

Koszt robocizny poniesiony przez Operatora na poczet usunięcia szkód związanych ze zdarzeniem dewastacji, usuwaniem skutków skażenia środowiska wyniósł 611 zł. Ponadto koszt wynajęcia dźwigu, liczba roboczogodzin, kilometrów odpowiadał zakresowi płac i wyniósł 504 zł.

Z kolei usunięcie następstw skażenia środowiska (tj. wywiezienie i utylizacja skażonej ziemi, transport odpadów niebezpiecznych, transport nowej ziemi, badania laboratoryjne gruntu) odpowiadają kwocie w wysokości 8.541 zł.

Całkowite koszty po stronie (...) S.A. związane z dewastacją transformatora i skutkami usuwania następstw skażenia środowiska oszacowano na poziomie nie mniejszym niż 13.114,45 zł netto.

Podmiot poszkodowany prawidłowo, zgodnie z dobrą praktyką, a także w oparciu o przepisy ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach i ustawy z dnia 11 stycznia 2011 r. o substancjach i preparatach chemicznych oraz powiązanymi z

tą ustawą aktami wykonawczymi zarządzał zdarzeniem środowiskowym w postaci wycieku oleju transformatorowego do gruntu.

(dowód: opinia biegłego P. O. z zakresu elektroenergetyki i

instalacji elektrycznych z k. 348 – 350v akt i z k. 377 – 380 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił na podstawie danych wynikających z zebranych w sprawie dokumentów, opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki i instalacji elektrycznych, a także na podstawie zeznań świadków K. W., E. R. i J. B. oraz częściowo w oparciu o zeznania pozwanej A. W..

Sąd uznał za wiarygodne dane wynikające z zebranych w sprawie dokumentów. Wskazać w tym miejscu trzeba, iż strony w toku sprawy nie kwestionowały wiarygodności oraz prawdziwości danych wynikających z tych dokumentów, a nadto Sąd orzekający nie znalazł innych podstaw, aby tym danym odmówić mocy dowodowej.

Sąd dał wiarę opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki i instalacji elektrycznych – P. O., która została sporządzona rzetelnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczeniem zawodowym biegłego, a nadto zawierała szczegółowo i należycie umotywowane wnioski. Wskazać należy, iż biegły szczegółowo odpowiedział na pytania zadane przez Sąd, a nadto należycie uzasadnił swoje stanowisko.

Biegły w swojej opinii określił zakres szkody zaistniałej wskutek działania sprawców w dniu z 01 na 02 listopada 2011 r. i oszacował jej wysokość. Nadto biegły wyjaśnił, czy podczas zdarzenia zaistniałego w dniu z 01 na 02 listopada 2011 r. doszło również do skażenia środowiska naturalnego. Biegły opisał także oraz ocenił postępowanie poszkodowanego celem usunięcia skutków zaistniałej szkody. Biegły ocenił także wysokość i zasadność kosztów poniesionych przez poszkodowanego na usunięcie skutków wskazanego wyżej zdarzenia.

W wyznaczonym terminie strona pozwana wniosła zarzuty do opinii biegłego. Wskazać trzeba, że biegły w opinii uzupełniającej szczegółowo odniósł się do tych zarzutów strony pozwanej. Nadto swoje stanowisko w tym zakresie biegły należycie uzasadnił.

W ocenie Sądu, w toku przeprowadzonego postępowania fachowość opinii biegłego nie została skutecznie podważona. Wskazać trzeba, iż opinia biegłego P. O. zawierała jednoznaczne, jasne i logiczne wnioski. W tym stanie rzeczy Sąd podzielił te wnioski wynikające z opinii biegłego i na ich podstawie dokonywał ustaleń faktycznych w tej sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków J. B. i E. R.. Świadkowie przedstawili okoliczności związane ze sprawowaniem dozoru nad pozwaną w związku z wydaniem przeciwko niej prawomocnego wyroku skazującego. Zeznania tychże świadków były jasne i spójne.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka K. W., który w swoich zeznaniach opisał okoliczności popełnienia przestępstw opisanych w wyroku Sądu karnego oraz rolę każdego ze sprawców w popełnieniu tego przestępstwa. Zeznania świadka w tejsze części były jasne i logiczne. Sąd jednak nie zgodził się z zeznaniami świadka, w których kwestionował sprawstwo i winę pozwanej w zakresie popełnienia czynów zarzuconych jej w sprawie karnej. Te zeznania świadka pozostawały bowiem w sprzeczności z ustaleniami wynikającymi z prawomocnego wyroku skazującego wydanego w sprawie karnej.

Sąd orzekający częściowo uznał za wiarygodne zeznania złożone przez pozwaną A. W.. Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanej, w których opisywała okoliczności przestępstwa popełnionego na szkodę (...) S.A. oraz swoją aktualną sytuację majątkową. Zeznania pozwanej w tejsze części były jasne i spójne. Sąd orzekający nie dał jednak wiary zeznaniom pozwanej, w których kwestionowała ona swoją winę i sprawstwo w zakresie popełnienia czynu zarzuconego jej w sprawie karnej. Podobnie jak Sąd nie zgodził się z twierdzeniami pozwanej, w których kwestionowała ona wydanie przeciwko niej wyroku karnego skazującego za popełnienie przestępstwa. Wskazać trzeba, iż te zeznania pozwanej

pozostawały w rażącej sprzeczności z ustaleniami poczynionymi w sprawie karnej prowadzonej przeciwko pozwanej, a potwierdzonymi następnie w prawomocnym wyroku skazującym.

W przedmiotowej sprawie, po sprecyzowaniu swojego żądania, powód domagał się od pozwanej zapłaty kwoty 9.132,03 zł. Powód podnosił, że pozwana dokonała zniszczenia transformatora energetycznego stanowiącego własność (...) S.A. Powód wyjaśnił także, iż naprawił szkodę zgłoszoną przez (...) S.A., na podstawie umowy ubezpieczenia łączącej go z poszkodowanym.

Pozwana A. W. w niniejszej sprawie kwestionowała żądanie pozwu co do zasady i co do wysokości.

W tym miejscu wskazać trzeba, że przepis art. 828 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela.

Stosownie do uregulowań zawartych w przepisie art. 828 § 1 k.c. wskazać trzeba, że ubezpieczyciel nabywa to samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczonemu przez sam fakt zapłaty odszkodowania. Dla powstania roszczenia regresowego ubezpieczyciela konieczne jest istnienie stosunku zobowiązaniowego pomiędzy poszkodowanym (ubezpieczającym) a odpowiedzialnym za szkodę.

W tym miejscu wskazać jeszcze należy, iż w świetle reguł obowiązujących w prawie cywilnym fakt zaistnienia szkody przesądza o powstaniu odpowiedzialności podmiotu zobowiązanego do jej naprawienia. Zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. Wobec tego na powodzie zawsze ciąży obowiązek wykazania faktów uzasadniających jego roszczenia, a na pozwanym obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających wnioski o oddalenie powództwa. Obowiązek udowodnienia faktu powstania szkody, jak i jej wysokości obciąża zawsze poszkodowanego.

W ocenie Sądu orzekającego, w świetle twierdzeń prezentowanych przez powoda w niniejszej sprawie podstawy prawnej dla ewentualnej odpowiedzialności pozwanej A. W. należałoby poszukiwać w treści przepisu art. 415 k.c., który stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Przepis art. 415 k.c. określa przesłanki odpowiedzialności deliktowej dłużnika, a mianowicie powstanie szkody, zdarzenie z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą. W ramach odpowiedzialności deliktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy, ale także roszczenie o naprawienie szkody niemajątkowej – przy czym powód w tej sprawie domagał się naprawienia szkody majątkowej.

W ocenie Sądu, w świetle ustaleń faktycznych poczynionych w przedmiotowej sprawie żadnych wątpliwości nie budziły okoliczności w jakich doszło do zdarzenia z dnia 01/02 listopada 2011 r. oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem a uszkodzeniami i zniszczeniami wyrządzonymi w mieniu należącym do (...) S.A. – zważywszy, że okoliczności tego zdarzenia, a także sprawstwo i wina sprawców tegoż zdarzenia zostały ustalone w toku postępowania karnego w sprawie II K 1447/12 (potwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym Sądu Rejonowego w Kwidzynie z dnia 08 marca 2012 r.), co wiązało Sąd orzekający w tym postępowaniu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 11 zdanie pierwsze k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Ten przepis określa prejudykalność, czyli moc wiążącą prawomocnych wyroków karnych skazujących. Sąd cywilny związany jest ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa – a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu – które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd rozpoznając sprawę cywilną musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1977 r., sygn. akt IV PR

63/77). Związanie wymienionymi ustaleniami dotyczy jedynie prawomocnych wyroków karnych skazujących. Przepis art. 11 k.p.c. odnosi się do sytuacji, w której postępowanie karne zostało już prawomocnie zakończone. Istota związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym skazującym polega na niedopuszczalności dokonywania przez sąd odmiennych ustaleń niż dokonane w wyroku karnym.

W niniejszej sprawie pozwana A. W. została uznana za winną i następnie skazana za popełnienie przestępstwa kwalifikowanego z art. 278 § 1 k.k., polegającego na tym, że w dniu z 01 na 02 listopada 2011 r. w B. M., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, po uprzednim odłączeniu napięcia za pomocą odłącznika sieciowego linii 15 kV poprzez jego otwarcie odłączyła napięcie z transformatora energetycznego, a następnie po wejściu na słup, odkręciła śruby mocujące pokrywę górną transformatora, po czym zrzuciła transformator na ziemię, skąd dokonała kradzieży miedzianego uzwojenia rdzenia transformatora powodując straty w łącznej wartości 2.000 zł, działając tym na szkodę (...) S.A. Wskazać należy, iż ten wyrok uprawomocnił się dnia 16 marca 2012 r.

Wobec tego Sąd orzekający w niniejszej sprawie był związany ustaleniami tego prawomocnego wyroku skazującego co do osoby sprawców, przedmiotu przestępstwa oraz czynu przypisanego oskarżonym. W tym stanie rzeczy zupełnie bezzasadne były twierdzenia pozwanej, iż nie dokonała kradzieży oraz uszkodzenia transformatora i nie czuje się winna tegoż zdarzenia. Nadto nie można zgodzić się z twierdzeniami pozwanej, iż zupełnie nieświadomie zgodziła się w sprawie karnej na wydanie przeciwko niej wyroku skazującego o określonej treści.

Zaznaczyć w tym miejscu także trzeba, że pozwana została skazana za popełnienie przestępstwa wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Wskazać należy, że współsprawcą jest ten, kto wykonuje czyn zabroniony wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. Wyjaśnić należy, że współsprawcą jest ten, kto w porozumieniu z inną osobą i wspólnie z nią albo realizuje „własnoręcznie” w całości lub choćby w części znamiona przestępstwa, albo co najmniej w stadium wykonywania przestępstwa przez inną osobę bezpośrednio wspiera realizację zespołu znamion zgodnie z zawartym porozumieniem lub przyjętym, chociażby milcząco podziałem ról.

Dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnoręcznie znamię czynu zabronionego (tzw. czynność czasownikową), lecz wystarczające jest, aby taka osoba dążąc do realizacji zaplanowanego wspólnie czynu, ułatwiała co najmniej bezpośrednio sprawcy wykonanie wspólnie zamierzonego celu.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynikało, iż każdy z oskarżonych odegrał w popełnieniu przestępstw opisanych w wyroku określoną rolę. Z uwagi na to, że pozwana została skazana za popełnienie przestępstwa wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, to nie jest wymagane, aby osobiście wykonywała każdą czynność czasownikową opisującą przypisane jej przestępstwo.

W świetle powyżej przedstawionych rozważań wskazać trzeba, że w postępowaniu cywilnym strona nie może bronić się zatem zarzutem, że nie popełniła przestępstwa, za które wcześniej została skazana prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, ani też, że tym przestępstwem nie wyrządziła szkody objętej znamieniem czynu zabronionego. Nadto podnieść trzeba, iż jednoznaczne brzmienie przepisu art. 11 k.p.c. wyklucza ponowne rozpatrywanie w postępowaniu cywilnym okoliczności dotyczących popełnienia przestępstwa w odniesieniu do osoby oskarżonej, a stanowiących ustalenia wyroku skazującego. Zasada wynikająca z przepisu art. 11 k.p.c. ma bowiem charakter bezwzględnie obowiązujący w stosunku do sprawcy przestępstwa skazanego w procesie karnym.

Mając to na uwadze wskazać trzeba, iż pozwana A. W. nie mogła w tejże sprawie skutecznie kwestionować oraz podważać swojego sprawstwa i winy w zakresie popełnienia zarzuconego jej przestępstwa. Sąd cywilny przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy nie był bowiem uprawniony do ponownego badania okoliczności popełnienia przestępstwa opisanego w prawomocnym wyroku skazującym wydanym przeciwko pozwanej.

Podnieść w tym miejscu jeszcze trzeba, że skazanie prawomocnym wyrokiem karnym za przestępstwo nie pozwala na przyjęcie w postępowaniu cywilnym, że to przestępstwo nie zostało popełnione. Nadto w postępowaniu cywilnym

nie ma przeszkód do przyjęcia, że poza znamionami czynu zabronionego przypisanego wyrokiem karnym, doszło do realizacji także dalszych jeszcze znamion.

W tym stanie rzeczy wskazać trzeba, że skazanie za kradzież nie wyklucza w tym wypadku przyjęcia w postępowaniu cywilnym, że przy dokonywaniu zaboru mienia doszło także do zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Z opisu czynu przypisanego pozwanej wynika, że po wejściu na słup, odkręciła śruby mocujące pokrywę górną transformatora, po czym zrzuciła transformator na ziemię, skąd dokonała kradzieży miedzianego uzwojenia rdzenia transformatora. Nadto dodać trzeba, że w przedmiotowej sprawie w oparciu o zebrane dowody ustalono, iż podczas zdarzenia z dnia 01 na 02 listopada 2011 r. doszło także do skażenia środowiska wskutek wypływu oleju ze zdemastowanego transformatora do gruntu. Ustalono bowiem, iż w trakcie dewastacji transformatora doszło do całkowitego wycieku oleju. Z opinii biegłego P. O. wynika, że w trakcie zrzucenia transformatora doszło do rozszczelnienia miski olejowej, a w trakcie wyjmowania uzwojenia transformatora doszło do całkowitego wycieku oleju do gruntu w ilości wynikającej z danych katalogowych transformatora. Nadto zaznaczyć należy, iż działanie sprawców poprzedzające kradzież uzwojenia doprowadziło do zniszczenia transformatora.

W ocenie Sądu, w świetle powyżej przedstawionych okoliczności wskazać trzeba, że uszkodzenie transformatora i skażenie środowiska pozostają w bezpośrednim związku przyczynowym z przestępstwem kradzieży, za które skazano pozwaną A. W.. Zdaniem Sądu, bezpośrednim następstwem kradzieży uzwojenia miedzianego było zniszczenie transformatora oraz wyrządzenie szkody środowiskowej. Dodać należy, iż te działania wyczerpują znamiona przestępstwa kwalifikowanego z art. 288 § 1 k.k.

W ocenie Sądu orzekającego, w świetle zebranego materiału dowodowego i poczynionych powyżej rozważań nie budziła wątpliwości odpowiedzialność pozwanej za szkodę poniesioną przez powoda wskutek zdarzenia z dnia 01 na 02 listopada 2011 r., a podstawy prawnej tej odpowiedzialności należy upatrywać w przepisie art. 415 k.c.

Podać nadto trzeba, że w niniejszej sprawie nie było zasadniczych wątpliwości co do istnienia związku przyczynowego między zdarzeniem z dnia 01/02 listopada 2011 r., a szkodą jakiej doznał powód.

Mając na uwadze powyżej zaprezentowane okoliczności i rozważania Sąd orzekający uznał, że pozwaną obciążał obowiązek naprawienia szkody doznanej przez powoda, przy czym przedmiotem żądania powoda była doznana przez niego szkoda majątkowa.

Wskazać w tym miejscu trzeba, iż wyliczenie wysokości szkody przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym nie budziło zastrzeżeń oraz wątpliwości. Zaznaczyć należy, że to wyliczenie zostało także zweryfikowane w tejże sprawie przez biegłego z zakresu elektroenergetyki oraz instalacji elektrycznych. Biegły w swojej opinii odniósł się do poszczególnych kosztów poniesionych przez (...) S.A. na usunięcie powstałej szkody, ocenił ich wysokość i zasadność ich poniesienia w związku z przedmiotowym zdarzeniem. Wskazać trzeba, iż swoje stanowisko w tym zakresie biegły należycie uzasadnił – przy czym opinia biegłego została omówiona już powyżej. Nie ma zatem żadnych podstaw do twierdzenia, że któreś z tych kosztów były niezasadne bądź nie miały związku z zaistniałym zdarzeniem. Podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, iż koszty poniesione przez (...) S.A. na usunięcie skutków zdarzenia z 01 na 02 listopada 2011 r. były zawyżone.

W tym miejscu odnieść się także należy do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda.

W przedmiotowej sprawie ustalono, że pozwana dokonała kradzieży uzwojenia miedzianego i uszkodzenia transformatora elektroenergetycznego oraz wyrządziła szkodę środowiskową. Wszystkie te działania miały miejsce podczas zdarzenia z 01 na 02 listopada 2011 r. i pozostawały w bezpośrednim związku przyczynowym. Wobec tego źródłem szkody po stronie poszkodowanego jest czyn niedozwolony w postaci przestępstwa kradzieży (art. 278 § 1 k.k.) i przestępstwa zniszczenia mienia (art. 288 § 1 k.k.), potwierdzony następnie prawomocnym wyrokiem skazującym.

Przepis art. 442¹ § 2 k.c. stanowi, że jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Mając to na względzie podnieść trzeba, że roszczenie powoda zgłoszone w tejże sprawie nie uległo przedawnieniu.

Mając na uwadze powyżej przedstawione okoliczności i rozważania Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.132,03 zł tytułem odszkodowania. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 11 k.p.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 i § 2 k.c. Na podstawie przepisu art. 481 k.c. odsetki należą się za samo opóźnienie, choćby zatem wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi; przysługują one przy tym w zasadzie według stopy ustawowej. Tak ujęte odsetki stanowią rekompensatę uszczerbku doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (rodzaj zryczałtowanej opłaty za korzystanie z cudzych pieniędzy), jak i rolę represyjną (przyczyniając się do terminowego spełnienia świadczenia).

Jeżeli powód dochodzi zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania z odsetkami za opóźnienie od danego dnia, wcześniejszego niż dzień wyrokowania, i w toku postępowania okaże się, że kwota ta istotnie należała się powodowi od tego dnia, odsetki powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem. Generalnie należy wskazać, iż odsetki od odszkodowania pieniężnego należą się od dnia, w którym powinno ono być zapłacone – zasadniczo wyznaczonego przez wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania (art. 455 in fine k.c.).

Powód w tejże sprawie domagał się przyznania odsetek od zasądzzonego odszkodowania od dnia wniesienia pozwu.

Wobec tego Sąd orzekający przyznał powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzzonego odszkodowania od dnia 03 października 2016 r.

W tym miejscu wyjaśnić należy, że Sąd orzekający zdecydował o rozłożeniu zasądzonej w tejże sprawie należności na raty – zważywszy na sytuację majątkową pozwanej i jej wniosek złożony w tym zakresie.

Ustalono, że sytuacja majątkowa pozwanej jest trudna. Pozwana od lat mieszka i pracuje za granicą. Nadto w chwili obecnej pozwana jest matką malutkiego dziecka – pozwana była przesłuchiwana w charakterze strony będąc w zaawansowanej ciąży. Pozwana podczas przesłuchania wyjaśniła także, że po urodzeniu dziecka jej dochody ulegną zmniejszeniu i będzie wówczas otrzymywać 1.000 funtów miesięcznie.

W tym miejscu wskazać trzeba, iż przepis art. 320 k.p.c. zawiera szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako „moratorium sędziego”. Podstawą zastosowania przepisu jest wyłącznie uznanie Sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Ustanowiona w przepisie art. 320 k.p.c. norma ma charakter wyjątkowy, gdyż może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach.

Wyrażono pogląd uznający wymienioną przesłankę za spełnioną wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby tylko wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji. Takie bezskuteczne czynności egzekucyjne byłyby zarazem szkodliwe społecznie i podważałyby sens prowadzenia procesu. Przy takim pojmowaniu szczególnie uzasadnionych wypadków uzasadniających zastosowanie przepisu art. 320 k.p.c. przepis ten służy nie tylko interesom dłużnika i wierzyciela, ale także interesom ogólnym.

Wobec tego Sąd uznał, że kwota 9.132,03 zł będzie płatna w 48 miesięcznych ratach, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 03 października 2016 r. do dnia 31 maja 2019 r., przy czym 47 rat będzie wynosiło po 188 zł miesięcznie, a 48 rata będzie wynosiła 296,03 zł. Nadto Sąd ustalił, że raty będą płatne do ostatniego dnia

każdego kolejnego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego po miesiącu, w którym nastąpi uprawomocnienie się niniejszego wyroku, przy czym w razie opóźnienia w płatności raty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od następnego dnia po terminie płatności raty do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu, rozłożenie należności na raty umożliwia pozwanej wykonanie obowiązku spłaty długu wobec powoda. Nadto taka decyzja w należyty sposób zabezpiecza interesy obu stron, a zatem zarówno powoda, jak i pozwanej. Ponadto wskazać trzeba, że termin spłaty zasądzonej należności nie jest nadmiernie wydłużony.

Sąd orzekający uwzględnił aktualną sytuację majątkową i osobistą pozwanej. Zdaniem Sądu, pozwana winna mieć realną możliwość uregulowania tychże zobowiązań.

W tym stanie rzeczy Sąd rozłożył spłatę dochodzonej należności od pozwanej na raty w oparciu o przepis art. 320 k.p.c.

Sąd zaznaczył także, że zobowiązanie do zapłaty wskazanej powyżej kwoty na rzecz powoda jest solidarne z pozwanym K. W., co do którego wydano prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 3773/16, co znajduje oparcie w treści przepisu art. 441 § 1 k.c.

Dodać trzeba, iż w części w której powód cofnął swoje żądanie i rzekł się roszczenia Sąd umorzył postępowanie na podstawie przepisu art. 203 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. – przy zastosowaniu zasady słuszności.

Powód wygrał niniejszą sprawę w całości, a w konsekwencji tegoż pozwana miałaby obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powoda.

Zastosowanie przepisu art. 102 nie wymaga osobnego wniosku od strony przegrywającej. Powinno ono być ocenione w całokształcie okoliczności konkretnego przypadku, z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Przepis art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, zatem ich kwalifikacja należy do Sądu, który po uwzględnieniu całokształtu okoliczności konkretnej sprawy, winien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości.

Sąd jednakże odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu. Sąd miał przede wszystkim na względzie sytuację majątkową pozwanej, która jest trudna. Wobec tego Sąd uznał, iż pozwana winna przede wszystkim gromadzić środki na zapłatę odszkodowania dla powoda.